



Sygn. akt III CSK 87/09

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Barbara Myszka (przewodniczący)*

*SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)*

*SSN Marek Sychowicz*

w sprawie z powództwa P. J.  
przeciwko Skarbowi Państwa-Zakładowi Karnemu w T.  
o odszkodowanie i zadośćuczynienie,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 12 stycznia 2010 r.,  
skargi kasacyjnej powoda  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 23 września 2008 r., sygn. akt I ACa (..),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

### Uzasadnienie

Powód P. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Zakładu Karnego w T. kwoty 100 000 zł tytułem odszkodowania za zaniechanie leczenia powoda i pogłębienie się choroby powoda, a nadto o zapłatę kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia. W uzasadnieniu wskazał, że

pomimo szeregu schorzeń, w tym wirusowego zapalenia wątroby typu C i nosicielstwa wirusa HCV typu C, lekarze pozwanego nie podjęli stosownego leczenia, zaniechali podawania leków, co wywołało pogorszenie stanu zdrowia powoda a nadto poczucie, że zagraża środowisku ludzi, z którymi przebywał w celach.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, wskazując, że powód miał zapewnioną odpowiednią pomoc medyczną.

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 27 maja, I C (...) oddalił powództwo odstępując od obciążenia powoda kosztami procesu. Sąd pierwszej instancji ustalił, że od 2002 r. powód jest nosicielem wirusa HCV, a w okresie wcześniejszym leczony był na oddziałach zakaźnych z powodu przewlekłego zapalenia wątroby. Od trzech lat cierpi na nawracające zapalenie ucha zewnętrznego a od dzieciństwa na padaczkę. W okresie pobytu w Zakładzie Karnym w T. był leczony ambulatoryjnie, gdy zachodziła konieczność kierowany był na konsultacje, które odbywały się w szpitalu przy Areszcie Śledczym w K. W placówce tej przebywał także przed przetransportowaniem do Zakładu Karnego w T. Pomoc medyczną udzielano powodowi w związku z ujawnianym przez niego bólami uszu i brzucha. Przeprowadzone w kwietniu 2004 r. badania poparte specjalistycznymi konsultacjami potwierdziły u powoda schorzenia padaczkowe, zapalenie ucha wewnętrznego, zaburzenia osobowości oraz przewlekłe zapalenie wątroby typu C. Powód przyjmował leki A(...) i T(...). W czasie leczenia ambulatoryjnego powoda wykonywano zalecenia poszpitalne i między innymi poza wskazanymi lekami podawano powodowi H(...) i R(...). W listopadzie 2004 r. w szpitalu więziennym stwierdzono u powoda zaburzenia snu, koszmary senne i zawroty głowy. Z kolei zaburzenia osobowości powoda oraz wirusowe zapalenie wątroby potwierdzono w grudniu 2004 r.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutów poczynionych biegłemu przez powoda uznając je za zbyt ogólnikowe. Oddalił wniosek o ponowne przesłuchanie świadków K. L. i S. D. Nie uwzględnił również wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Wobec faktu, że wszystkie istotne okoliczności sprawy zostały wyjaśnione, Sąd pierwszej instancji za zbędne uznał przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. Za nieznaną procedurze, a nadto spóźniony uznał zawnioskowany przez powoda dowód z akt innej sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie wykazał, by zachowanie lekarzy oraz funkcjonariuszy służby więziennej nosiło znamiona niezgodnego z prawem działania

lub zaniechania. Lekarze należycie dbali o zdrowie powoda, sprawując nad nim pieczę medyczną. Reagowali w każdej sytuacji, w której zgłaszał dolegliwości, ordynowali lekarstwa dla poprawy zdrowia powoda. Brak bezprawności w zachowaniu funkcjonariuszy pozwanego Skarbu Pastwa skutkowało uznaniem powództwa za bezzasadne.

W apelacji od powyższego wyroku powód zarzucił naruszenie art. 286 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego z zakresu chorób wewnętrznych (ewentualnie zakaźnych) pomimo, że wydana w sprawie opinia biegłego z zakresu chorób wewnętrznych dr M. K. a jest niepełna i zawiera istotne sprzeczności wewnętrzne, a nadto sprzeczność istotnych ustaleń sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, bowiem z zeznań świadków: C., Z. J., A. K., S. R. wynika, że funkcjonariusze pozwanej działali nieprawidłowo. Zarzucając powyższe, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa ewentualnie uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Dodatkowo wniósł o przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii biegłego lekarza.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 23 września 2008 r. oddalił apelację powoda rozstrzygając o kosztach procesu jak w sentencji. W uzasadnieniu wskazał, odnosząc się do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, że powód nie kwestionuje, że jest dotknięty szeregiem schorzeń, które leczy. Schorzenia te, wynikają z zaburzeń osobowościowych oraz zaburzeń układu pokarmowego (schorzenia wewnętrzne), a także związane są z objawami w postaci zapalenia uszu. Okoliczności te, stanowiły w postępowaniu przedmiot oceny biegłego lekarza M. K., który badał powoda oraz oceniał dokumentację medyczną, którą dołączono do akt sprawy. Wyniki badań powoda oraz przebieg jego leczenia dokładnie opisał biegły w pisemnej opinii. Sąd Apelacyjny wskazał nadto, że podstawowa opinia wydana została na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach po blisko 12 miesięcznym postępowaniu w sprawie. Z materiału tego wynikało, że obraz przewlekłego zapalenia wątroby typu C ujawniono u powoda w okresie hospitalizacji powoda w szpitalu w miesiącu maju 2003 r., a następnie wyniki te potwierdzały także ustalone przez Sąd I instancji badania prowadzone w ambulatoryjnych warunkach, jak i w szpitalu więziennym. Ustalenia te Sąd Apelacyjny uznał za własne. Ponad te okoliczności ustalił, że dysponujący określonym obrazem stanu zdrowia powoda ordynator oddziału klinicznego Kliniki Chorób Zakaźnych Szpitala Uniwersyteckiego – lekarz med. T. M. wskazał, że ze

względu na obecność schorzeń współistniejących są przeciwwskazania do leczenia i.(...). Okoliczność dotycząca przeciwwskazań medycznych dla stosowania i.(...) i r.(...), przy współistniejących schorzeniach osobowościowych jest przy tym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, powszechnie znana i wynika z danych zawartych na ulotkach dotyczących obu leków. W tym kontekście Sąd Apelacyjny uznał, że nie można zgodzić się z zarzutami zawartymi w apelacji o niejednoznaczności opinii biegłego M. K. W szczególności w uzasadnieniu opinii jak i w ustnych zeznaniach przed Sądem biegły odniósł się jednoznacznie do powyższego stwierdzenia w kontekście ustalonego na daty badań stanu zdrowia powoda. Wynika z nich, że wyniki badań nie potwierdziły progresji w zapaleniu wątroby (objawy kliniczne), co w kontekście wcześniejszego już stwierdzenia o istniejących przeciwwskazaniach do podawania opisanych środków (współistniejące schorzenia powoda) nie świadczy o niespójności opinii, lecz przeciwnie o jej zupełności.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, a mianowicie korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Nie można przy tym przyjąć, że Sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w wypadku, gdy opinia złożona jest niekorzystna dla strony. W świetle art. 286 k.p.c. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności. W niniejszej sprawie wszystkie istotne dla sprawy okoliczności zostały wyjaśnione.

We wniesionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej powód zarzucił Sądowi drugiej instancji naruszenie przepisów postępowania, tj.

- art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt. 5 k.p.c. oraz art. 214 § 1 k.p.c., art. 217 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) – przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji wynikającej z pozbawienia powoda możliwości obrony jego praw na skutek: *i)* przeprowadzania rozpraw połączonych z przesłuchiwaniami świadków bez udziału powoda, pomimo braku jego prawidłowego zawiadomienia lub wbrew wnioskowi o zapewnienie mu możliwości udziału w rozprawach w czasie, kiedy był on pozbawiony wolności, *ii)* odmowy powtórzenia czynności procesowych, w których powód nie uczestniczył, *iii)* bezpodstawnego oddalenia wniosków

dowodowych powoda zmierzających do wykazania zasadności powództwa, przy czym naruszenie wskazanych przepisów przez Sąd Apelacyjny mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ spowodowało brak uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji, a tym samym niemożliwe stało się przedstawienie przez powoda na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji dowodów potwierdzających zasadność powództwa,

- art. 286 k.p.c., art. 217 § 1 i 2 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. – przez nieuwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego zgłoszonego w apelacji, połączone z brakiem wydania postanowienia o pominięciu tego wniosku, pomimo istnienia w sprawie kwestii wymagających wiadomości specjalnych, przy czym naruszenie wskazanych przepisów przez Sąd Apelacyjny mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ doprowadziło do uznania zarzutów apelacyjnych za bezpodstawne i oddalania apelacji,
- art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. – poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami postępowania apelacyjnego pomimo istnienia szczególnie uzasadnionego przypadku, o którym mowa w przepisie art. 102 k.p.c., z uwagi na stan zdrowia powoda i jego sytuację materialną, przy czym naruszenie wskazanych przepisów przez Sąd Apelacyjny mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ doprowadziło do wadliwego rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

Zarzucając powyższe, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, jak też uchylenie w całości poprzedzającego go wyroku z dnia 27 maja 2008 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w T. i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według dominującego obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. nie należy wiązać wyłącznie ze stanem całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu i pojęcie to obejmuje sytuacje, w których z powodu naruszenia przepisów postępowania przez sąd, strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC

2000, nr 12, poz. 220, z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 226/02 i z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 468/2009, niepubl.).

Brak możliwości usunięcia skutków uchybień najczęściej występuje wtedy, gdy doszło do nich na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w pierwszej lub w drugiej instancji. Jeżeli zaś, tak jak w niniejszej sprawie, do uchybienia doszło na wcześniejszym etapie postępowania, przez przeprowadzenie rozpraw dnia 28 września 2005 r. i 9 listopada 2005 r., pomimo braku doręczenia powodowi zawiadomienia o tych terminach, istnienie potencjalnej możliwości usunięcia tych uchybień sądu w toku dalszego postępowania wyklucza przyjęcie nieważności tej części postępowania. Z kolei nieuwzględnienie wniosków, które mogłyby uchylić tak istotne – bo prowadzące do nieważności postępowania – wady w zakresie procedowania, należy oceniać pod kątem uchybień przepisów postępowania i ich ewentualnego wpływu na wynik postępowania. Przekładając te oceny do konkretnych zdarzeń, jakie zaszły w toku postępowania, należy zwrócić uwagę na naruszenie przez sąd pierwszej instancji art. 214 § 1 k.p.c. w związku z przeprowadzeniem rozprawy dnia 28 września 2005 r. i przesłuchaniem na niej świadków: S. D., K. L. oraz T. S., pomimo braku dowodu doręczenia powodowi dowodu zawiadomienia o terminie posiedzenia. Ze sformułowania art. 214 § 1 k.p.c., a zwłaszcza z użytej w nim formuły: „rozprawa ulega odroczeniu”, wynika jednoznaczny wniosek, że odroczenie rozprawy następuje z urzędu, jeżeli nieobecność strony została spowodowana jedną z przyczyn określonych w tym przepisie a zatem także, kiedy sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania. Obowiązek odroczenia rozprawy jest tym bardziej aktualny w przypadku braku jakiegokolwiek, dającej się zweryfikować informacji, że doręczono stronie zawiadomienie o terminie jawnego posiedzenia sądowego. Obowiązek odroczenia aktualizuje się bezpośrednio po wywołaniu sprawy (art. 210 § 1 k.p.c.) i sprawdzeniu obecności. Jak wynika z pisma procesowego z dnia 23 września 2005 r. pozbawiony wolności powód otrzymał wprawdzie zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 28 września 2005 r. ale zawiadomienie to zostało doręczone z uchybieniem tygodniowego terminu z art. 149 § 2 k.p.c. Z przytoczonych wyżej względów wskazane uchybienia, po których postępowanie w pierwszej instancji toczyło się jeszcze przez prawie trzy lata nie stanowią dostatecznej podstawy do stwierdzenia nieważności postępowania w tym zakresie z przyczyn określonych w art. 379 pkt 5 k.p.c. Dopiero odmowa usunięcia skutków tego uchybienia, przez oddalenie wniosków powoda [k. (...)] o powtórzenie postępowania dowodowego przeprowadzonego na rozprawie w dniu 28 września 2005 r., może stanowić

uzasadniony zarzut, który powinien uwzględnić sąd drugiej instancji przy ocenie apelacji wniesionej przez powoda. Zarzut ten został skutecznie podniesiony w apelacji dnia 23 września 2008 r. [k. (...)], złożonej osobiście przez powoda wprawdzie po upływie terminu do jej wniesienia ale jak trafnie, na tle odmiennego poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 grudnia 2000 r. (sygn. akt V CKN 153/00, OSP 2002/5/62), podnosi się w literaturze, dopuszczalność przedstawienia nowych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji jest w postępowaniu cywilnym zasadą. Do jej formułowania uprawnia treść art. 505<sup>9</sup> § 2 k.p.c., który, jako wyjątek byłby zbędny, gdyby nie było takiej zasady.

Według utrwalonego w literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, kontrola kasacyjna dokonywana przez Sąd Najwyższy obejmuje stosowanie prawa – procesowego i materialnego przez sąd drugiej instancji, zaś naruszenia prawa popełnione przez sąd pierwszej instancji, mogą być wytknięte w apelacji. Badanie przez Sąd Najwyższy stosowania prawa przez Sąd pierwszej instancji może mieć jedynie charakter pośredni, w sytuacji, gdy skarżący w ramach podstawy kasacyjnej określonej w art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. zarzuci Sądowi drugiej instancji naruszenie art. 386 § 1 lub 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie, pomimo zarzutu apelacyjnego, naruszenia wskazanych przepisów prawa. (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2002 r. sygn. akt I CKN 267/01, niepubl.).

Jak przyjął Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r. (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55) Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego. W granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę tylko nieważność postępowania. W apelacji, jaką wniósł powód od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 27 maja 2008 r., zarzucono wyłącznie naruszenie art. 286 k.p.c. oraz uchybienia przepisów postępowania, które polegały na sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego a także – co jest najważniejsze z punktu widzenia zarzutów skargi kasacyjnej – brak umożliwienia powodowi przesłuchania świadków S. D. i K. L. Poza nieważnością postępowania, może zatem być skuteczny tylko ten zarzut skargi kasacyjnej skierowany do sądu drugiej instancji dotyczący nieuwzględnienia naruszenia przepisów postępowania w pierwszej instancji, który został podniesiony w apelacji. Dlatego podlega ocenie tylko ten z postawionych w skardze kasacyjnej zarzutów nieuwzględnienia przez Sąd Apelacyjny naruszenia przepisów postępowania przez Sąd Okręgowy, który został skierowany, zgodnie z treścią apelacji,

do odmowy powtórzenia czynności przeprowadzonych jedynie na rozprawie w dniu 28 września 2005 r. W tym przypadku nieuwzględnione w drugiej instancji naruszenie przepisów postępowania przez sąd pierwszej instancji odnosiło się do treści art. 217 § 2 k.p.c. Jednocześnie nie zasługują na uwzględnienie pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej, które nie zostały podniesione w apelacji powoda.

Tę samą normę procesową, zawartą w art. 217 § 2 k.p.c. naruszył sąd drugiej instancji, tym razem już bezpośrednio, nie dopuszczając zgłoszonego w apelacji kolejnego dowodu z opinii biegłego z precyzyjnie postawioną przez powoda reprezentowanego z urzędu przez fachowego pełnomocnika tezą, co do prawidłowości leczenia powoda w okresie od marca 2004 r. do kwietnia 2005 r. w warunkach penitencjarnych w zakresie wirusowego zapalenia wątroby typu C. Oddalając przedmiotowy wniosek Sąd Apelacyjny uznał, że wszystkie istotne dla sprawy okoliczności zostały wyjaśnione. Trafnie podnosi się jednak w skardze kasacyjnej, że do zarzucanego wyżej postępowania funkcjonariuszy pozwanego dotychczasowy biegły nie odniósł się w pełni, bazując na stanie zdrowia powoda z daty sporządzenia opinii. Nie można także akceptować próby jaką podjął Sąd Apelacyjny, polegającej na samodzielnym poszukiwaniu usprawiedliwienia odstąpienia w latach 2004 i 2005 od stosowania wobec powoda i.(...) oraz r.(...). W tym zakresie Sąd Apelacyjny odwołał się do danych z karty informacyjnej z leczenia szpitalnego oraz jakoby powszechnie znanej, na podstawie danych zawartych w ulotkach dotyczących obu leków, okoliczności i przyjął, że współistniejące schorzenia stanowiły w wymienionym okresie przeciwwskazanie do stosowania tych leków. Ocena tych informacji wymaga jednak wiedzy specjalnej a w tych przypadkach aby profesjonalne ustalenia mogły stać się składnikiem materiału dowodowego muszą przybrać formę określoną w art. 278 i nast. k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2008 r., sygn. akt V CSK 432/07, niepubl.). W tym miejscu trzeba także podnieść, iż te same potrzeby posiadania wiadomości specjalnych odnoszą się do poczynienia istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń na podstawie dokumentacji medycznej, dopuszczonej przez Sąd pierwszej instancji jako dowód dla wykazania nieprawidłowości leczenia w Zakładzie Karnym w T. od marca 2004 do kwietnia 2005 r. Dowody te sąd pierwszej instancji dopuścił już po wydaniu opinii przez biegłego z zakresu gastroenterologii i chorób wewnętrznych i jeżeli Sąd Apelacyjny zdecydował się na ich podstawie dokonywać oceny co do braku konieczności wcześniejszego leczenia farmakologicznego powoda, powinien również w tym zakresie zasięgnąć opinii biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26



października 2006 r., sygn. akt I CSK 166/06, niepubl.; z dnia 9 października 2008 r., sygn. akt V SCK 63/08 niepubl.).

Nie ulega wątpliwości, iż wskazane uchybienia mogły mieć wpływ na wynik sprawy albowiem odnoszą się do zasadniczych kwestii związanych z podstawą faktyczną żądania odszkodowawczego.

Pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej nie zasługują na uwzględnienie. Według utrwalonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiska, oddalenie przez sądy merytoryczne wniosków dowodowych składanych przez strony w toku postępowania nie może stanowić przesłanki nieważności postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2001 r., sygn. akt II CKN 395/00, niepubl.; z dnia 10 marca 1998 r., I CKN 524/97, niepubl.).

Odbywanie kary pozbawienia wolności jest wprawdzie przeszkodą wywołaną przez stronę uniemożliwiającą bieżący udział w rozprawach ale zachowaniu prawa do obrony zapobiegło ustanowienie pełnomocnika procesowego na takim etapie postępowania, który umożliwiał jeszcze zgłaszanie oświadczeń i wniosków dowodowych. Trzeba też uwzględnić, iż po zwolnieniu z zakładu karnego powód miał możliwość uczestniczenia w postępowaniu w pierwszej instancji i z tej możliwości korzystał.

Jak trafnie podnosi się w skardze kasacyjnej, Sąd Apelacyjny nie wskazał w żaden sposób, czym kierował się przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu. Wobec tego, w związku z zarzutem naruszenia art. 102 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. należy tylko wskazać, że przytoczony przepis urzeczywistnia zasadę słuszności, a jednocześnie stanowi odstępstwo od podstawowej zasady orzekania o kosztach procesu, tj. zasady zawinienia (art. 98 § 1 k.p.c.). Kwalifikacja „wypadków szczególnie uzasadnionych” należy do sądu, który mając na względzie okoliczności konkretnej sprawy powinien przede wszystkim kierować się poczuciem własnej sprawiedliwości. Są to zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem postępowania jak i takie, które postępowania w sposób bezpośredni nie dotyczą, wiążą się natomiast z samą stroną, jej sytuacją osobistą i majątkową.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> orzekł jak wyżej.